

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Kobiety znacznie częściej stosują autocenzurę

U kobiet, nawet tych na stanowiskach kierowniczych, zjawisko autocenzury występuje częściej niż w przypadku mężczyzn. Wynika to z faktu, że nie wierzą, iż ich głos może coś

zmienić - udowodniła prof. Krystyna Adamska z Uniwersytetu Gdańskiego.

Autocenzura (self-censorship) to indywidualna decyzja o nierozmawianiu o sprawach, które są drażliwe, trudne lub mogą wywołać konflikt; o nieudostępnianiu informacji o zaobserwowanych nieprawidłowościach i wykroczeniach innych osób. Autocenzura dotyczy najróżniejszych dziedzin życia, jednak w najnowszym badaniu prof. Krystyna Adamska z Zakładu Psychologii Społecznej UG wraz ze współpracownikami skupiła się na tej, którą obserwujemy w różnego typu organizacjach.

„Postanowiliśmy zbadać, czy kobiety przejawiają większą skłonność do autocenzury niż mężczyźni, i czy efekt ten zależy od zajmowanego stanowiska. Analizowaliśmy też wpływ sprawiedliwości proceduralnej i klimatu, jaki panuje w organizacji, na poziom autocenzury u obu płci - opowiada prof. Adamska. - Wyniki potwierdziły nasze przypuszczenia: kobiety, nawet te na stanowiskach kierowniczych, częściej się autocenzurują, ponieważ nie wierzą, że ich głos może coś zmienić. Jednak w sprzyjających warunkach, czyli w klimacie sprawiedliwości i wspólnotowości, chętnie zabierają głos”.

Swoje wnioski naukowcy opublikowali na łamach „European Journal of Social Psychology” (<https://doi.org/10.1002/ejsp.2838>).

Jak przypomina autorka publikacji, swobodne wyrażanie idei, sądów i opinii nie tylko otwiera możliwość dzielenia się wiedzą, ale też stanowi istotę regulowania stosunków w społeczeństwie demokratycznym. We wszelkiego rodzaju organizacjach udzielanie informacji zwrotnych, wskazywanie problemów i proponowanie rozwiązań umożliwia rozwój i lepszą współpracę. Jednak często ten pożądaný proces zderza się z nieformalną stroną życia społecznego, gdzie komunikacyjna otwartość może być niepożądana z punktu widzenia interesów jednostki cenzurującej własne wypowiedzi. Prowadzi to do milczenia pracowników.

Powody milczenia mogą być rozmaite. Czasami autocenzura chroni przed potencjalnymi konsekwencjami otwartej komunikacji, ale nierzadko wynika z tego, że pracownik organizacji po prostu nie wierzy w możliwość zmiany. „Nauczony doświadczeniem, że i tak nikt nie bierze jego głosu pod uwagę, przestaje go zabierać. Nabiera przekonania, że wypowiedzianie się jest bezcelowe - wyjaśnia naukowczyni z UG. - Zarówno lęk przed konsekwencjami, jak i brak wiary w sens zabierania głosu, opierają się przede wszystkim na doświadczeniach wyniesionych z poprzednich kontaktów z przełożonym, z działem HR, ze współpracownikami”.

Czy proces autocenzury zachodzi świadomie, czy nie? Zdaniem autorki pracy trudno to jednoznacznie stwierdzić. „Jest to zjawisko bardzo złożone, a do tego dotyczy przeróżnych sytuacji, do jakich może dochodzić w organizacji” - mówi. Przytacza też swoje wcześniejsze badanie dotyczące sprawiedliwości organizacyjnej (proceduralnej). Polegało ono na ocenie, czy poczucie owej sprawiedliwości zmieniało się w miarę tego, jak Polacy stawali się coraz bardziej demokratycznym społeczeństwem. „Wyniki pokazały, że na przestrzeni 10 lat (czyli w latach 2004-2014) faktycznie bardzo dużo się w tej kwestii zmieniło. Ludzie poczuli się inaczej, lepiej, sprawiedliwiej traktowani. Ale uwaga: ludzie - mężczyźni. Bo u kobiet niewiele się zmieniło” - opowiada.

Jej zdaniem badanie to doskonale pokazało, że problem istnieje. Choć zdajemy się być społeczeństwem coraz bardziej otwartym, to podział płci jest w Polsce żywy. „Podam ciekawy przykład: mam magistrantów i magistrantki. Kiedy rozmawiam z nimi o czyichś publikacjach - oni, widząc anglojęzyczne nazwisko, z automatu traktują autora jako mężczyznę. Mają wdrukowane, że to mężczyźni robią naukę”.

„I to najnowsze badanie, o którym tutaj rozmawiamy, dotyczy właśnie tego typu autocenzury:

autocenzury z automatu. Czyli sam akt przychodzi automatycznie, nie rozważamy go, nie rozmyślamy nad nim, ale jednocześnie mamy świadomość, że to robimy” - tłumaczy specjalistka.

W ramach badania naukowcy zlecieli uczestnikom następujące zadanie: przypomnij sobie różne sytuacje w organizacji, kiedy widziałas/widziałeś jakieś nieprawidłowości w swoim najbliższym otoczeniu i nie zabrałaś/zabrałeś w tej sprawie głosu. Następnie odpowiedz na pytanie, dlaczego milczałaś/milczałeś.

Można było wybrać jeden z czterech powodów milczenia: prospołeczny (nic nie mówię, bo chcę by zapanowała zgoda, a do tego nie chcę zaszkodzić swoim koleżankom i kolegom), lękowy (obawiam się konsekwencji i narażenia się swoim przełożonym), oportunistyczny (milczę, by nie stracić swej pozycji i zachować to, co mam) oraz ugodowy.

„Milczenie ugodowe to nie to samo, co milczenie prospołeczne - podkreśla prof. Adamska. - To drugie polega na powstrzymaniu się od wypowiedzi, bo chce się utrzymać pozytywne relacje w zespole. Natomiast milczenie, na którym my się skupiliśmy, wynika z niewiary w to, że zabranie głosu coś zmieni, że mówienie o problemie ma jakikolwiek sens. Czyli milczę, bo nie ma sensu się odzywać, bo próbowałam/am już kilka razy i chciałam coś zmienić, ale nikt mnie nie słuchał. Skoro więc system jest, jaki jest, nie będę walczyć z wiatrakami”.

„Od początku spodziewaliśmy się, że właśnie w przypadku tego typu autocenzury różnice między płciami będą wyraźne. Zebrane dane to potwierdziły” - dodaje autorka publikacji.

Profesor wyjaśnia, że otrzymane wyniki potwierdzają wiedzę na temat procesów socjalizacji opartych na podziale ról płciowych. „Cały proces zaczyna się w dzieciństwie od komunikatów, jakie dostajemy od najbliższych - mówi. - Dziewczynki przyucza się do dbania o relacje; chłopców do tego, by byli sprawczy i w razie potrzeby poszli na front. Jest mnóstwo badań potwierdzających, że kobiety są bardziej relacyjne niż mężczyźni. I oczywiście wynika to także z ewolucji, bo mieliśmy kiedyś różne, ściśle sprecyzowane cele życiowe. Ale współcześnie już nie powinno tak być, ponieważ prowadzi to do nierówności społecznych”.

„Zresztą wyniki, jakie uzyskaliśmy, od razu przywodzą na myśl różnice w pozycji obu płci w naszym społeczeństwie - dodaje badaczka. - Zakładam, że w innych społeczeństwach, np. w Szwecji czy Danii, które są bardzo równościowe, sytuacja wyglądałaby inaczej. Ale my jesteśmy kulturą męską, co oznacza, że osoby o określonej płci są mocno przypisane do określonych ról społecznych. Przeciwnościem są kultury kobiece, gdzie obie płcie swobodnie wymieniają się tymi rolami. Wcześniejsze badania pokazały, że w międzynarodowych porównaniach Polacy są bardzo mocno przesunięci w kierunku bieguna męskiego”.

Profesor jednak mocno podkreśla, że większa skłonność kobiet niż mężczyzn do autocenzury nie wynika bynajmniej z tego, że kobiety mają zaprogramowaną, wdrukowaną niemoc. Wszystko zależy od warunków. „Bo w kolejnym etapie badania pokazaliśmy, że podejście kobiet zmienia się, kiedy wiedzą, że zabieranie głosu ma sens - mówi. - Kiedy środowisko w organizacji staje się bardziej sprzyjające, to panie nawet chętniej zabierają głos na forum niż mężczyźni”.

Aby wyjaśnić to zjawisko, prof. Adamska przypomina eksperyment psychologiczny, w którym dzieci w różnym wieku bawiły się wybranymi przez siebie zabawkami. Do wyboru miały cały przekrój rzeczy: od tych typowo dziewczęcych, jak lalki, po typowo chłopięce, jak samochody. „Kiedy dzieci miały po ok. 2-3 lata, nie było różnic w tym, co wybierają. Ale już dwa lata później chłopcy bawili się wyłącznie zabawkami chłopięcymi. Za to, co ciekawe, dziewczynki nadal bawiły się i tymi, i tymi” - opowiada specjalistka.

„Kiedy zapoznałam się z tym badaniem, pomyślałam, że dokładnie tak jest w rozważanym przez nas przypadku. Mężczyźni mocniej tkwią w przypisanych sobie rolach; są bardzo przywiązani do takiego obrazu męskości, jakiego społecznie się od nich oczekuje. Mają być twardzi, nie płakać itp. Za to kobiety, choć także są wciśnięte w schematy - mają nosić szpilki, gotować, prac i rodzić dzieci - to, o ile tylko środowisko będzie dla nich sprzyjające, czyli sprawiedliwie, wykażą elastyczność i, co się z tym wiąże, będą częściej zabierały głos w ważnych sprawach” - dodaje.

Autorka podsumowuje, że "niestety tkwienie w autocenzurze przynosi więcej szkód niż korzyści": zaburza wymianę myśli i wiedzy, utrudnia współpracę, hamuje rozwój. „To tak, jak w rodzinie, która nie chce przy stole poruszać drażliwych tematów, np. politycznych. Z pozoru tak jest lepiej, bo nie ma kłótni, atmosfera w święta jest lepsza. Ale im dłużej unikamy trudnych tematów i ukrywamy swoje poglądy, tym mocniej szkodzimy relacji. W takiej rodzinie powoli zanika rzeczywista więź” - mówi psycholożka.

Dlatego warto ograniczać autocenzurę. Można to uczynić na dwa sposoby: formalny (oparty na tworzeniu i przestrzeganiu procedur) oraz nieformalny (poprzez bezpośredni wpływ na przebieg rozmowy). Oba są zakorzenione w dwóch różnych rodzajach etyki: etyce sprawiedliwości i etyce relacji. „Etyka sprawiedliwości jest bezstronna i wolna od wpływu bieżących okoliczności. Etyka relacyjna jest kontekstowa i podkreśla rolę, jaką emocje odgrywają w osądach i decyzjach moralnych. W przypadku organizacji tę pierwszą reprezentuje sprawiedliwość proceduralna, natomiast drugą sprawiedliwość interpersonalna - wyjaśnia autorka artykułu. - My badania powadziliśmy oddzielnie dla procedur formalnych i dla jakości relacji. Jednak okazało się, że oba te czynniki mogą się wzajemnie uzupełniać w swoim wpływie na autocenzurę”.

Badanie „Gender perspectives on self-censorship in organizations: The role of management position, procedural justice and organizational climate” prowadzone było na grupie ponad 1000 osób z różnych organizacji i zajmujących różne stanowiska. Przeprowadził je zespół w składzie: Krystyna Adamska, Natasza Kosakowska-Berezecka, Paweł Jurek i Roman Konarski.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/31525.html>



23-12-2024

Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia

Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia.



23-12-2024

Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025!

Odbędą się one w dniach 11-13 czerwca w Expo XXI w Warszawie.



23-12-2024

Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn

Kobiety często nie czują typowych bólów co skutkuje gorszymi wynikami.



23-12-2024

Świąteczna apteczka

Szczypta umiaru i coś na zgagę



23-12-2024

Radioaktywny pluton się nie ukryje

Naukowcy znajdują go nawet na lodowcach



23-12-2024

Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14

Wyłoniono autorów najlepszych prac licencjackich i inżynierskich.



23-12-2024

Polacy są umiarkowanie prospołeczni

Polacy chcą wspierać materialnie.



23-12-2024

Związek między traumą z dzieciństwa a zespołem jelita drażliwego

Pokazały badania polskich naukowców.

Informacje dnia: [Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14](#)

Partnerzy